



Nr 9/(45) 2011

MIESIĘCZNIK INFORMACYJNY GMINY KODEŃ

## Obchody 500-lecia Kodnia

Obchody 500-lecia  
Kodnia

Dożynki Powiatowe w  
Sławatyczach

Wernisaż w Warszawie

Tekst prof..dr. med.  
hab. Gerwazy Świder-  
ski

Dożynki Gminne w  
Kodniu

Rozstrzygnięcie kon-  
kursu

XIII Turniej...

Informacja o projekcie

Opowiadanie

Ogłoszenia



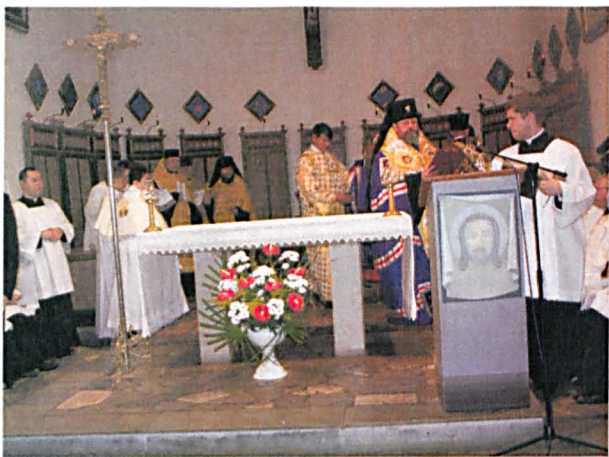
*„My Zygmunt z Łaski Bożej Król Polski(...) z osobliwszej łaski naszej której pozwalamy(...) Janowi Sapiezie, (...) w rzeczonych Dobrach Kodeń, na miejscu przyzwoitym i upodobanym Zamek obronny wystawić i Miasto założyć, które aby tym łatwiej i lepiej fundować się mogło Obywatelom ze wsządt obsiadać mogącym, czyli Miasteczku temu Kodeń Prawa*

*Saxonskiego co nazywaią Magdeburgskie mocą, tego Przywileiu wiecznie pozwalamy”...*

Te pamiętne słowa z 1511 roku dały początek powstaniu miasta Kodnia, położonego nad Kałamanką i Bugiem którego piękno i świetność promieniująca na znacznej przestrzeni, znajduje odbicie w teraźniejszości, może nie tak spektakularnej, ale świadomej własnej tożsamości, dziedzictwa kulturowego, a jednocześnie interesującej, pełnej pomysłowości, ambicji, wrażliwości...

Trzydniowe obchody upamiętnienia niezwykłego jubileuszu, jakim było 500-lecie założenia miasta Kodnia, rozpoczęły się 2 września na Kalwarii Kodeńskiej. Licznie zgromadzona publiczność mogła obejrzeć inscenizację bitwy pod Kodniem i historię powstania nazwy miejscowości. Książę Litewski przybył na nadbużańskie ziemie i pod bokiem bliskiego nieprzyjaciela rozłożył obóz. Przykazał dworzaninowi swemu Rusinowi, aby skoro świt go obudził. Posłuszny sługa przyszedł do Pana i rzekł: *to deń*, jakby mówiąc już dzień. Książę rano wstał, wojsko uszykował, na nieprzyjaciela uderzył i zwyciężył. Odtąd miejsce Todeń nazwano, a później zmieniono na Kodeń. Scenariusz inscenizacji został stworzony przez Beatę Kupryś (instruktor W TZ) oraz Martę Pomorską (kierownik ŚDS). Wykorzystano w nim legendę z dzieła Jakuba Fryderyka Sapiehy „Historia przeznaczonego obrazu kodeńskiego i fragmenty z „Monografii powiatu bialskiego” Bolesława Górnego, uzupełniono ją wyobraźnią, wiedzą historyków i Bractwa Rycerskiego „Fortis”, bez którego zaangażowania, pomocy i wsparcia nie udałooby się przygotować inscenizacji. Wzięło w niej udział około trzydziestu mężczyzn reprezentujących gminę Kodeń oraz kilkunastu z Grupy Rekonstrukcji Historycznej „Fortis”. Odwaga, męstwo i determinacja zapisały się w pamięci zgromadzonych na tym spotkaniu.

Kolejnym punktem piątkowych obchodów było nabożeństwo ekumeniczne za zmarłych w kościele Świętego Ducha z udziałem: kardynała Józefa Glempa, biskupa siedleckiego Zbigniewa Kiernikowskiego oraz arcybiskupa diecezji lubelsko-chelmskiej Abła.



Późnym wieczorem odbyła się projekcja filmu „500-lat Kodnia”, na który przybyli goście i mieszkańcy gminy Kodeń.

Drugi dzień obchodów rozpoczął się prelekcją na temat historii Kodnia przygotowaną przez Zespół Placówek Oświatowych w Kodniu, w centrum miejscowości przy ul. Rynek. Następnie spod kościoła św. Anny wyruszyła procesja na Kalwarię Kodeńską. Pod przewodnictwem biskupa Kiernikowskiego odbyła się uroczysta msza z udziałem rzesz wiernych, przedstawicieli władz kościelnych, samorządowych, oraz zacnych gości i dobroczyńców. Ważnym wydarzeniem w tym dniu był molebień za zdrowie i pomyślność mieszkań-

ców odprawiany przez Arcybiskupa Abła w Cerkwi pod wezwaniem św. Ducha. Po zakończeniu części oficjalnej zaprezentowały się zespoły ludowe z kraju i zagranicy: kapela „Przyjaciele” z Międzyrzecza Podlaskiego, „Harmonijkowe Echo” z Drelowa, „Fortuna” z Brześcia, „Jarzębina” z Zabłocia, „Ranok” z Bielska Podlaskiego, „Eventer” i „Chwyla” z Lublina, „Rodyna” z Dubieży. Zabawa taneczna przy akompaniamencie utworów muzycznych wykonywanych przez grupę „As” zakończyła drugi dzień obchodów.

Trzeci dzień jubileuszu 500-lecia Kodnia rozpoczął się Mszą Świętą w Bazylice pw. Św. Anny. W czasie obchodów wręczono medale okolicznościowe, pamiątkowe książki, albumy o Kodniu, osobom wspierającym



i współpracującym z gminą. Rozstrzygnięto konkurs na „Najpiękniejszy ogród lub estetyczną zagrodę”.

Oprawę muzyczną zapewniły zespół Don Vasyl i Cygańskie Gwiazdy oraz Ramolsi. Do późnych godzin nocnych bawił wszystkich Zespół AVIS.

1511 rok – pamiętna data dla Kodnia... Założenia miejscowości Kodeń, w której istniejemy i z którą jesteśmy związani... Oby lata historii zapisanej wydarzeniami bohaterskimi, niepospolitymi, wzbudzającymi podziw, a jednocześnie tymi powszednimi, małymi, zwyczajnymi były dla potomnych sposobnością do naśladowania, zadumy, przestroga, próbą wyciągnięcia

lekcji z życia... Uczyniliśmy wszystko, co w naszej mocy, dołożyliśmy wszelkich starań na miarę naszych ludzkich możliwości, by obchody 500-lecia Kodnia spełniły oczekiwania każdego mieszkańca gminy... Swój czas, wysiłek, zdolności, energię, emocje, marzenia ofiarowaliśmy po to, by uczyć się wspólnej pracy, podejmowania działań, dążenia do jedności...

Niech również nasze czyny zapiszą karty historii tym, co ludzkie, szlachetne, cenne, a potomni wybaczą potknięcia, niedomagania, słabości... Nie zapominając o przeszłości, żyjmy w terażniejszości i poszukujmy wspólnych, nowych, otwartych, tych nieuczyszczanych dróg...



## Dożynki Powiatowe w Sławatyczach



28 sierpnia 2011 roku odbyły się XIII Dożynki Powiatowe. Organizatorem uroczystości były władze Starostwa Powiatowego w Białej Podlaskiej oraz władze gminy Sławatycze. Obchody tegorocznego święta plonów rozpoczęły się o godzinie 11.30 uroczystą mszą świętą pod przewodnictwem Biskupa Siedleckiego Zbigniewa Kiernikowskiego. Na zakończenie mszy Biskupowi Kiernikowskiemu podziękował starosta bialski Tadeusz Łazowski, który wręczył statuetkę „Żniwiarkę”, symbolizującą pracę i ludzi mieszkających w naszym regionie. Następnie w uroczystym korowodzie na czele którego znalazły się poczty sztandarowe i delegacje wszystkich miast i gmin powiatu z wieńcami dożynkowymi

uczestnicy uroczystości przemaszerowali na sławatycki stadion. Korowód prowadziła orkiestra strażacka z Rossosza. Po prezentacji poszczególnych gmin głos zabrali gospodarze dożynek starosta bialski Tadeusz Łazowski oraz wójt gminy Sławatycze Dariusz Trybuchowicz, obecni również byli przedstawiciele wojewódzkiej administracji rządowej i samorządowej. Na święcie rolników nie zabrakło przedstawicieli jednostek, instytucji działających na rzecz rolnictwa oraz burmistrzów i wójtów z terenu naszego powiatu. Starostami XIII dożynek powiatowych w Sławatyczach byli Iwona i Damian Łuciukowie. Starosta bialski Tadeusz Łazowski podziękował pocztom sztandarowym, orkiestrze strażackiej z Rossosza, strażakom oraz wszystkim którzy przyczynili się do organizacji tego święta. Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi- Marek Sawicki na wnioski złożone przez Zarząd Powiatu przyznał medale „Zasłużony dla Rolnictwa”. Otrzymali je wyróżniający się rolnicy i osoby zaangażowane w

działalność rolniczą z Gminy Kodeń otrzymał Janusz Szolucha. W imieniu Ministra odznaczenia wręczyli Tadeusz Łazowski- starosta bialski oraz Przemysław Litwiniuk- przewodniczący Rady Powiatu dyrektor Fundacji Programów Pomocy dla Rolnictwa FAPA. Został rozstrzygnięty konkurs „Piękne bo Bialskie”, który był prowadzony w 3 kategoriach: Najpiękniejsza zagroda- I miejsce Małgorzata i Stanisław Jakubiukowie zam. Horodyszcze, gm. Wisznice, Gospodarz roku- I miejsce Maciej Pietraszuk zam. kol. Zaczopki oraz Najpiękniejszy ogród- I miejsce Barbara Sacewicz, zam. Wólka Plebańska, gm. Biała Podlaska. Nowością podczas Dożynek Powiatowych było wręczenie nagród w konkursie „Sołtys Roku 2010” zorganizowany przez Starostwo Powiatowe w Białej Podlaskiej przy współpracy z tygodnikiem Wspólnota Bialska. Sołtysów biorących udział w konkursie wytypowali wójtowie poszczególnych gmin. Najlepszym sołtysem została Halina Ostapczuk sołtys wsi Kobylany, gmina Terespol. Tradycją są już organizowane podczas dożynek liczne konkursy: na najpiękniejszy wieniec dożynkowy, na ekspozycję promującą miasto/ gminę powiatu bialskiego, na najlepszy wypiek z ciasta chlebowego. Komisja konkursowa po obejrzeniu wszystkich wieńców dożynkowych zdecydowała o przyznaniu : I miejsca gminie Drelów, II miejsca gminie Janów Podlaski, III miejsca gminie Leśna Podlaska. W konkursie na najlepszą ekspozycję promującą gminę/ miasto wygrała gmina Leśna Podlaska, II miejsce gm. Łomazy, natomiast trzecie gm. Sławatycze. Wyróżnienia otrzymały następujące gminy: Drelów, Kodeń, Piszczac, Rossosz i Zalesie. Ostatnim rozstrzygniętym konkursem podczas XIII Dożynek Powiatowych był konkurs „Nasz chleb najlepszy”. Celem konkursu jest kultywowanie zwyczajów wypieku chleba metodami tradycyjnymi i przekazywanie ich młodemu pokoleniu. Po obejrzeniu i degustacji wszystkich zgłoszonych do konkursu chlebów komisja przyznała: I miejsce Gminnej Spółdzielni „SCH” w Wisznicach. Po części oficjalnej



przyszedł czas na część artystyczną, którą rozpoczęła Nadbużańska Kapela ze Sławatycz działająca przy Gminnym Ośrodku Kultury w Sławatyczach, kapela gra muzykę kościelną, biesiadną i taneczną. Gwiazdą wieczoru był zespół „Kamida-Show” z Bydgoszczy, zespół stworzył wspaniały klimat imprezy przenosząc swoimi utworami zgromadzoną publiczność w lata 80-te i 90-te. Na koniec uroczystości organizatorzy przygotowali wspaniały pokaz sztucznych ogni. Podczas XIII Dożynek Powiatowych w Sławatyczach wszyscy mieszkańcy powiatu bialskiego mogli skorzystać z bezpłatnej konsultacji lekarskiej oraz wykonać wiele badań.



przyszedł czas na część artystyczną, którą rozpoczęła Nadbużańska Kapela ze Sławatycz działająca przy Gminnym Ośrodku Kultury w Sławatyczach, kapela gra muzykę kościelną, biesiadną i taneczną. Gwiazdą wieczoru był zespół „Kamida-Show” z Bydgoszczy, zespół stworzył wspaniały klimat imprezy przenosząc swoimi utworami zgromadzoną publiczność w lata 80-te i 90-te. Na koniec uroczystości organizatorzy przygotowali wspaniały pokaz sztucznych ogni. Podczas XIII Dożynek Powiatowych w Sławatyczach wszyscy mieszkańcy powiatu bialskiego mogli skorzystać z bezpłatnej konsultacji lekarskiej oraz wykonać wiele badań.

## Wernisaż w Warszawie

W związku z obchodami 500-lecia Kodnia Wójt Gminy Kodeń, Przewodniczący Rady Gminy w Kodniu oraz Agencja ATM zorganizowali wernisaż pt. „Po obu brzegach Bugu”. Ślady naszej małej ojczyzny zostawiliśmy w warszawskim Centrum Kultury „Łowicka”. Przybyli goście mogli oglądać pastele Pana Janusza Maksymiuka oraz fotogramy Pani Iriny Szepielewicz z Białorusi. Tło muzyczne zapewnił Zespół „Jarzębina” z Zabłocia oraz członkowie Zespołu „Fortuna” z Białorusi. Po części oficjalnej, można było obejrzeć wystawę, jak również skosztować produktów regionalnych.



Od lewej: Andrzej Machnowski (Agencja ATM), Janusz Maksymiuk (pastele), Katarzyna Hagmajer (dyrektor Centrum Kultury „Łowicka”), Irina Szepielewicz (fotogramy), Ryszard Zań (Wójt Gminy Kodeń), Stanisław Kałużyński (Przewodniczący Rady Gminy w Kodniu), Zespół „Jarzębina”.



### Tekst przygotowany z okazji 500 lecia Kodnia autor prof. dr med. hab. **Gerwazy Świdorski**



**Gerwazy Świdorski** Dane personalne: Gerwazy Świdorski od 1975 jest prezydentem i założycielem w Genewie Światowej Federacji Chirurgów Kręgosłupa przy Światowej Organizacji Zdrowia (ONZ) oraz dziekanem Fakultetu Partnerstwa Narodów UNESCO. Od 1991 dyrektor i założyciel we Wrocławiu pierwszej w świecie Kliniki Chorób i Urazów Kręgosłupa. Od 1945 pracownik Akademii Medycznej w Poznaniu i we Wrocławiu.

W 1945 uratował 6 tys. rannych żołnierzy rosyjskich i niemieckich w bitwie pancernej pod Krotoszynem, w której wzięło udział 600 czołgów, to jest największy rekord światowej chirurgii wojennej.

#### **Moja więź z Ortelem Kodeńskim.**

(36 majątków ziemskich i miasto).

I. Jako potomek Jasielskiego rodu książąt Świdrygiello Świdorskich jest faktycznym współwłaścicielem Ortela Kodeń, zostaliśmy wywłaszczeni przez Rząd Polski Ludowej w 1945 (oczywiście z pogwałceniem praw własności).

2. W 1800r. przez koligacje małżeńskie z Sapiehami weszliśmy w posiadanie Ortele Kodeń. Więź Świderskich w stosunku do Kodnia opiera się na powinowactwie kuzynowskim.
3. Bolesław Świderski wzniesił Powstanie Styczniowe w 28.01.1863 r. rozbił pułk Kawalerii rosyjskiej stacjonujący w koszarach w Kodniu za dworcem. Zdobył 20 armat i 500 karabinów. Po upadku Powstania wywieziony na Syberię, a Ortel Kodeń zajął jako okupant rosyjski major Gulwinowicz.
4. Po trzech latach Świderscy wracają z Sybiru i osiedlają się na ziemi Kijowskiej. Rozwijają działalność patriotyczną. Wchodzą w koligacje małżeńskie z rodem Życzyńskich. W Kijowie rozpoczynają akcję Polskiego Związku Patriotów, który przetrwał do I wojny Światowej. Ostatni jego przywódca **Ludwik i Wanda Świderscy** wracają do Kodnia, odbudowują pałac, tworzą Ośrodek Kultury Rolniczej i zakładają Poradnię Porodową. Wanda Świderska układa wspaniałą Litanię do matki Kodeńskiej Patronki Podlasia. W 1924 r. udaje się uzyskać oficjalne prawa własności ich synowi Włodzimierzowi, twórcy w Polsce broni pancernej oraz jej uczelni w Grudziądzu. Przy bramie pałacu po lewej stronie Świderscy wmurowują tablicę, że jako właściciele Ortyla odbudowali gmach. Niezależnie od tego remontują Katedrę i średniowieczny kościół oraz wznoszą wysoce artystyczną Droge Krzyżową.
5. Do Kodnia sprowadzają kolejno: Jezuitów, Oblatów, Mancejnerów dla których budują gmach klasztorny.
6. W 1926 roku uroczyście sprowadzają do Kodnia obraz Matki Jezusa, który w drugiej połowie XIX wieku wywieziono i ukryto u Ojców Paulinów w Częstochowie.
7. W latach trzydziestych umierają Ludwik i Wanda Świderscy a ich groby do dziś zachowały się w parku obok Placencji. Od tego czasu Ortelem Kodeń włada ich syn Włodzimierz. W dn.06.05.1945roku Włodzimierz Świderski na czele oddziałów Dywizji Gen. Maczka zdobywa szturmem niemieckie Centrum Marynarki Wojennej w Wilhelmschofen. Po dwóch dniach Karol Donitz wyznaczony przez Hitlera na jego następcę składa na ręce Włodzimierza akt kapitulacyjny który kończy II Wojnę Światową. Nie wraca do kraju a wyjeżdża do USA i mieszka w Ditroid. Wszyscy jego potomkowie wymarli pozostała jedynie linia Rodu Gerwazego Świderskiego. Władza Ludowa w Polsce wykorzystując śmierć Włodzimierza finalizuje ostatecznie i bezprawnie parcelację dóbr Ortele Świderskich. Profesor Gerwazy Świderski wspólnie z kuzynem profesorem pediatrii Jerzym Świderskim po II Wojnie Światowej organizują Zjazdy Rodu Świderskich.
8. W 1965 roku Biskup Ablewicz w obecności profesora Gerwazego Świderskiego, swego przyjaciela poświęca wspomnianą Droge Krzyżową w Kodniu. W latach powojennych utrzymuje stały kontakt z zakonami Oblatów i Karmelitanek, którzy leczą się u profesora Świderskiego i przyjeżdżają do Wrocławia do Kliniki Spondyliatrii.
9. Ksiądz Madej, Oblat opisuje swój pobyt w Kodniu w książce pt. "Wspomnienia wiejskiego wikarego".
10. Gerwazy Świderski ofiaruje Oblatom swoje dzieło pt. "Światło na drodze", który Zarząd Główny Polskiego Towarzystwa Lekarskiego uznał za najwybitniejsze dzieło lekarza po wojnie. Wręcza w Watykanie Papieżowi Janowi Pawłowi II, a ten napisał pełną uznania i podziwu recenzję do następnego wydania.
11. Dn.02.06.1992 roku przedstawiciele Rodu Świderskich użyczają Ojcom Oblatom pałac i Placencję z przeznaczeniem na Dom-Schronisko dla Ludzi Sędziwych.
12. Gerwazy Świderski utrzymuje nadal stały kontakt przez pacjentów z Kodnia.
13. Pełna dokumentacja, bibliografia i fotografie znajdują się w archiwum Rektoratu Międzynarodowej Akademii Chirurgii Kręgosłupa we Wrocławiu, 51-143 Wrocław, ul. Asnyka 30. Tel. 71 325 13

inne kontakty profesor Jerzy Świdorski i żona Barbara Warszawa ul. Wisowska 30/1 tel. 22 834 64 01, inżynier Waldemar Świdorski Warszawa, ul. Kołodzieja 24, Tel. 22 814 39 65.

Dziękuję panu Wójtowi Ryszardowi Zaniowi i panu przewodniczącemu Rady Gminy Stanisławowi Kałużyńskiemu za zaszczytne zaproszenie. Z powodu sędziwego wieku, zbliżam się do 95 lat nie będę mógł przyjechać. Proszę o przesłanie mi materiałów z Obchodów 500-lecia Kodnia.

## Dożynki Gminne w Kodniu



W dniu 8 września odbyły się Dożynki parafialno-gminne w Kodniu, organizowane przez Wójta Gminy Kodeń, Proboszcza Parafii p.w Św. Anny w Kodniu oraz GCKSiT w Kodniu.

Gminne Dożynki od wielu lat łączone są ze świętem Narodzenia Najświętszej Marii Panny, które obchodzimy 8 września. O godz. 12.00 wyruszyła uroczysta procesja z obrazem Matki Bożej na Kodeńską Kalwarię. Wśród zaproszonych gości nie zabrakło przedstawicieli władz powiatowych i gminnych, duchownych z okolicznych parafii. Licznie przybyli również miesz-

kańcy gminy i pielgrzymi. Starostami tegorocznych dożynek byli Krystyna i Janusz Szołucha – gospodarze z Zabłocia. W czasie mszy zostało poświęcone ziarno, które każdy mógł zabrać do domu, odbyło się również błogosławieństwo dzieci i matek oczekujących potomstwa. Na zakończenie uroczystej mszy związanej z obchodzonym świętem odbyło się pożegnanie dotychczasowego proboszcza o. Stanisława Wodza, a jednocześnie powitanie nowego proboszcza o. Bernarda Briksa. Ojciec Wódz swą posługę w Kodniu rozpoczął w 1998r., za swoją działalność otrzymał wiele wyróżnień m.in. Zasłużony dla Gminy Kodeń, powiatu bialskiego, Wawrzyn Podlasia itp.. Mieszkańcy Kodnia, władze samorządowe i delegacje Szkół i zakładów funkcjonujących na terenie gminy. pożegnały o. Wodza kwiatami i ciepłym słowem dziękując za służbę Bogu i człowiekowi, za sakramenty nam udzielone, za ręce, które błogosławią i za głoszone Słowa Prawdy, życząc niech Pan Jezus- Najwyż-



szy Kapłan napelnia duchem Swego kapłaństwa, zachowa w pobożności, uświęca i ciągle umacnia. Niech życie przynosi obfite owoce i jednoczy wszystkich w jedną Chrystusową owczarnię. Niech owoce kapłańskiego posługiwania trwają i rozwijają się w naszych sercach, abyśmy wspólnie mogli przekraczać próg nadziei. Niech Bóg błogosławi i obdarza swymi łaskami, byś wytrwale podążał obraną przez siebie drogą życiową pełniąc służbę Bogu i ludziom.

# Rozstrzygnięcie konkursu

W dniu 4 września 2011 roku podczas obchodów Jubileuszu 500 lecia Kodnia odbyło się uroczyste wręczenie nagród laureatom konkursu „Najpiękniejszy ogród lub Estetyczna zagroda roku 2011” ogłoszonego w maju przez Wójta Gminy Kodeń oraz Dyrektora GCKSiT w Kodniu.

Wójt Gminy Kodeń za zajęcie pierwszych miejsc w czterech kategoriach wręczył puchary, nagrody rzeczowe oraz dyplomy. Za kolejne drugie i trzecie miejsca przyznano nagrody rzeczowe oraz dyplomy. Przewidziano także upominki i pamiątkowe dyplomy za udział w konkursie.

Uczestnicy obchodów jubileuszu 500 lecia Kodnia podziwiać mogli nagrodzone ogrody i zagrody na przygotowanej wystawie fotograficznej.

## Laureaci konkursu

### „Najpiękniejszy ogród lub Estetyczna zagroda roku 2011”

#### Najpiękniejszy ogród roku 2011

*Kategoria: Ogólna*

I miejsce - Ilona Wołosik – Zabłocie

II miejsce - Wiesława Cebula – Kodeń

III miejsce - Włodzimierz Jakimiuk – Kostomłoty

*Kategoria: Sąsiedzi*

I miejsce - Dorota Krzymowska – Zabłocie

II miejsce - Irena Pykacz – Zabłocie

III miejsce - Jadwiga Mirczewska – Zagacie

#### Estetyczna zagroda roku 2011

*Kategoria: Ogólna*

I miejsce - O. Ambroży – Monaster Męski pw. św. Serafina z Sarowa - Kostomłoty

*Kategoria: Sąsiedzi*

I miejsce - Alina Andrzejewicz - Kodeń

II miejsce - Regina Wołosiuk – Kodeń

III miejsce - Krystyna Roszkowska – Zabłocie



## XIII turniej „Zakończenia wakacji piłką nożną”



Jak co roku w ostatnią sobotę wakacji uczniowie szkoły podstawowej i gimnazjum z gminy Kodeń spotkali się aby zakończyć wakacje rozgrywkami piłki nożnej. Zgłosiło się łącznie 6 drużyn, w tym dwie drużyny dziewcząt.

1. drużyna chłopców- „FC Kodeń”
2. Drużyna chłopców- „Motorzyści”
3. Drużyna chłopców- „Strzelec Kodeń”
4. Drużyna chłopców- „Viceroy Team”
5. Drużyna dziewcząt- „FC Blokersi”
6. D r u ż y n a    d z i e w c z ą t -

„Astromonokleopotoczerokimeczanki”

O godzinie 10.00 rozpoczęła się rywalizacja o najlepsze miejsca i puchary. Piłkarzom kibicowali m.in. Wójt Gminy Kodeń– Pan Ryszard Zań, Przewodniczący Rady Gminy Kodeń– Pan Stanisław Kałużyński, Dyrektor Zespołu Placówek Oświatowych w Kodniu– Pan Jacek Malariski, Radny Gminy Kodeń– Pan Józef Tymoszuś oraz mieszkańcy Kodnia. Najlepszą drużyną chłopców okazała się drużyna:

I- „Viceroy Team”



II- „Strzelec Kodeń”

III- „Motorzyści”

IV- „FC Kodeń”

Wśród dziewcząt:

I- „FC Blokersi”

II- „Astromonokleopotoczerokimeczanki”

Wszyscy Uczestnicy rozgrywek otrzymali pamiątkowe dyplomy i puchary .



### INFORMACJA

W siedzibie Stowarzyszenia Inicjatyw Społecznych „Jedność” (GOPS ul. 1 Maja 20) w Kodniu są do nabycia albumy „500 zdjęć na 500-lecie Kodnia” i książki „Zarys historii Kodnia” autorstwa Leszka Zugaja.



## Informacja o projekcie

„Uśmiech za uśmiech”- to nazwa realizowanego przez Gminę Kodeń projektu ogłoszonego przez Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej w ramach Programu Osłonowego „Wspieranie jednostek samorządu terytorialnego w tworzeniu systemu przeciwdziałania przemocy w rodzinie”.

Głównym celem programu jest podejmowanie działań profilaktycznych, jak również mających na celu poprawę sytuacji rodzin zagrożonych zjawiskiem przemocy w rodzinie.

W dniu 13 września odbyły się w Zespole Placówek Oświatowych w Kodniu warsztaty poświęcone problemowi przemocy i agresji. Zajęcia skierowane były do trzech grup wiekowych: klasy 0-3, klasy 4-6 oraz ze szkoły ponadgimnazjalnej.

Przewidziane jest również spotkanie dla rodziców i opiekunów młodzieży, która może stać się sprawcą lub ofiarą przemocy. Dodatkowo prowadzone jest indywidualne poradnictwo psychologiczne, terapeutyczne i prawne.

Serdecznie zapraszamy do skorzystania z programu. Więcej informacji: Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Kodniu.

### OPOWIADANIE

#### Ludzie, których poznałem celowo

##### „ Dzieci chcą się bawić”

Podobno każdy z nas nosi w sobie swoje własne „wewnętrzne dziecko”. Takiego stwora, którego dobrze jest wypuszczać od czasu do czasu, żeby być szczęśliwym. Dzięki temu powinniśmy być zdrowsi, silniejsi i mniej zestresowani. Choć w moim przypadku zamiast dawać radość wpędza mnie w kłopoty. Weźmy na przykład wieczorne wyjście do klubu. Kilka drinków, taniec, ponętne spojrzenie kobiety przy sąsiednim stoliku. Dorosły, odpowiedzialny głos powie „Nie podchodź. To nie jest partnerka dla ciebie. Taka kobieta w klubie to złe połączenie”. Głos nastolatka brzmi nieco inaczej. „ Zamienię z nią kilka słów, jest taka urocza. Może to ciekawa osoba. A nawet jeśli nie, to miło spędzę czas, porozmawiam, potańczę...”. I głos wewnętrznego dziecka. Tylko, że moje dziecko oczywiście nie powie: „To zła pani, boję się jej”. Tylko bierze rozpęd i skacze na główkę bez zbadania terenu. Ono zawsze reaguje emocjonalnie. Nie dopuszcza do siebie słowa „analiza” czy „rozsądek”. Zupełnie jakby było wyprane ze słownictwa dorosłego człowieka. A najgorszy jest głupkowaty uśmiech na widok osoby czy rzeczy. Przekonanie „chcę ją mieć i koniec”. W tym momencie grymas i tupanie nogami na nic się zda. Nawet wizja kary nie jest w stanie odciągnąć mnie od zamierzonego celu. Przecież dorosły człowiek tak się nie zachowuje. Dorosły...? Przeszło trzydziestodwuletni facet. Owszem, zdarzają się chwile, dni, kiedy rozsądek bierze górę. Choć wtedy zastanawiam się czy nie jest to czasem brak akceptacji mojego dziecka. Na domiar złego dziś znów stwór dał piękny popis swych umiejętności, za które powinien otrzymać owacje na stojąco.

Był to kolejny nudny dzień w pracy. Papiery przewalałem z kąta w kąt, by choć przez chwilę przełożony myślał, że pracuję. Jeszcze kawa, kilka podróży windą na sąsiednie piętra- tak dla rozprostowania kości. Później już tylko sprzątnięcie bałaganu. Wypruty i całkowicie bezużyteczny mogłem powrócić do jałowości, prawie jak eunuch. Choć powrotem też bym tego nie nazwał. Przebiecie się przez miasto graniczyło z cudem.

Sprzęgło jedyńka, dwójka hamulec, gaz... jednym słowem korek. Wyjechałem z miasta. Kilka kilometrów dalej jest! Stoi przydrożna sierotka. Obcisła bluzka, jeansy, obcasy. Łapała stopa. Nie jestem bez serca więc chciałem podwieźć dziewczynę. Jak się okazało inni też chcieli. W ostatnich chwilach wcisnąłem hamulec, kierunek i ominąłem dwóch wariatów. Weisnęli się przede mną. W lusterku widziałem, że z żadnym nie pojechała. Wielki plecak i karta z napisem „Kraków” utwierdziły mnie w przekonaniu, że nie jest to pani lekkich obyczajów. No nic, pojechałem dalej. Nie minęło kilka minut jak na poboczu zobaczyłem kolejną niewiastę, która wybrała się autostopem. W tym przypadku słowo „niewiasta” jakby trochę bardziej pasowało, ową kobietą była zakonnica. Raczej nic niezwykłego, ale widziałem coś takiego po raz pierwszy. Odruch bezwarunkowy- ominięcie bez spoglądania w oczy. Tak właśnie chciałem zrobić, ale jakiś baran beczelnie zajechał mi drogę. Jeszcze pamiętam jego twarz. Pomarszczony staruszek z suniętymi nisko na nos ciężkimi okularami. Sweter błękitny i biały kołnierzyk. Co dziwne uśmiechnął się, skinął ręką i wesołym głosem powiedział: „Nie ma za co”. Z piskiem zahamowałem tuż przed samą zakonnice. Zmieszany lecz nie wstrząśnięty spytałem:

- Czy podwieźć gdzieś siostrę? - No a co miałem powiedzieć?!

- Nie dziękuję - odpowiedziała.

- Ale może jednak? Jadę w tę stronę - próbowałem się upewnić, czy aby na pewno.

- Nie trzeba, czekam na księdza. Miał tędy zaraz przejeżdżać.

I oczywiście to jest ten moment, w którym dziecku zachciało się bawić. Nawet nie wiem czy mogę to nazwać zabawą, może bardziej odkrywaniem nowego lądu i zaspokajaniem ciekawości. Wsiadłem

z samochodu, podszedłem bliżej. Oparłem się o maskę, założyłem ręce i... wstyd mi, ale niestety wyskoczyłem z niekontrolowanym tekstem.

- To po jakiego grzyba machała siostra ręką?

Na to ona spokojnie odpowiedziała.

- Ma pan podobny samochód do księdza. Pomyliłam po prostu.

- I kolory też?

- Słucham?

- Mój jest srebrny, a widziałem jak siostra machała na czerwony i granatowy tuż przede mną.

- Pomyliłam... - odpowiedziała zmieszana. Była jakaś niespokojna, wpatrywała się gdzieś w daleki punkt na drodze. Po chwili ciszy znów zaczęła.

- Wybacz pan... nie chcę być nieuprzejma, ale przeszkadza mi pan troszeczkę.

- Że co? A niby w czym, bo jakoś szczególnie siostra przepracowana nie jest. Chyba, że branża inna, a habit dla niepoznaki - próbowałem zażartować. Ale żart okazał się bardzo kiepski. Wiedziałem o tym, jednak moje dziecko zaczynało zabawę w najlepsze. Jako dorosły mężczyzna zauważyłem jedynie jej piękne migdałowe oczy, aksamitną skórę i pojawiające się coraz mocniejsze rumieńce. Dłonie miała jak porcelanowa laleczka. Przez myśl mi nawet przeszło, „czy flirt z zakonnice to grzech”. Wyciągnąłem papierosy, takie sztuczne wydłużanie czasu postoju. Ja ze spokojem, a zakonnica z coraz większymi nerwami.

- Panie! No proszę jedź już. Nie mam czasu...

- Przepraszam jeśli uraziłem. Żart był nie na miejscu, wiem.

- Nie chodzi o żart. On wszystko widzi.

- Że niby ten na górze?

- Tak jakby. Będę mieć problemy, proszę niech pan jedzie. Ja sobie poradzę.

Zaraz będzie ksiądz...- przerwała nerwowo.

- To może poczekam. Będzie się siostra czuła bezpieczniej.

- Z panem bezpiecznie? Wolne żarty. Schwarzenegger z pana żaden.

- Ze mnie taki sam Schwarzenegger jak z siostry zakonnica- powiedziałem, chcąc potwierdzić swoją męskość. Nie wiedzieć czemu zaśmiała się. Choć jak się później okazało miała słuszny powód nie tylko wyśmiać mnie, ale nawet wystawić na pośmiewisko publiczne. Przez chwilę zniknęło napięcie z jej twarzy. Ach... uroczy uśmiech. Ale chwila nie trwała długo. Zza szopy stojącej obok wyszedł łysiejący facet. Brzuch na którym z trudem zapinała się koszula i grube denka okularów nie wróżyły nic dobrego.

- No długo jeszcze będziesz plotkować! Weź się do roboty, wiesz że każda minuta kosztuje!

- Przepraszam - szepnęła. I na to ja rycerz w zbroi.

- Ma pan jakiś problem?! Zaraz go szybko rozwiążę!

- A idź pan mnie stad! Zresztą, jesteś już wolna - powiedział po chwili zastanowienia kierując wzrok na zakonnice.

- Ale chyba mnie pan nie zwalnia?

- Nie. Koniec zdjęć na dziś. Wynik 112 do 42 oczywiście nie dla ciebie.

- Zdjęć?- Spytałem.

- Tak, może pan już zabrać Olkę - powiedział grubas.

- Podwieziesz mnie? - Powiedziała zdejmując habit. W jednej chwili zaczęła mówić na „Ty”. Spod, jak się okazało przebrania wyszła smukła, drobniutka dziewczyna. Jeszcze bardziej urocza i słodka niż na pierwszym zapisanym w myśli obrazku.

- Olka jestem – powiedziała śmiało wyciągając rękę.

- Tomek, miło mi – nie byłem dłużny.- To co ty właściwie robisz?- Spytałem otwierając jej drzwi do samochodu.

- Kręciliśmy materiał do programu tv. Taki test. Mijałeś może ładną laseczkę łapiącą stopa.

- Owszem.

- To Kaśka. Mieliliśmy sprawdzić dla kogo szybciej zatrzyma się kierowca i jak słyszałeś zakonnica ma dużo mniejsze szanse.

- No niestety, nie byłem wyjątkiem potwierdzającym regułę- szepnąłem ze wstydem.- A gdzie cię podwieźć?

- Ja w sumie do miasta, ale widzę, że ty w innym kierunku.

- Nie ma sprawy. Tak się składa, że mam tam jeszcze coś do załatwienia. Mogę wrócić.

Uśmiechnęła się uroczo. Całą drogę rozmawialiśmy jak znajomi sprzed lat. Podróż minęła bardzo szybko. Nie mogłem tego zostawić z takim zakończeniem. Umówiliśmy się na wieczór. Mały pub w centrum, bukiet stokrotek i plany na dalszy ciąg spotkania.

W myślach co chwilę pojawia się twarz owego staruszka, który dziwnym zrzędzeniem losu znalazł się w odpowiednim miejscu i czasie... tak jak ja. I tak jak moje dziecko. Chyba faktycznie uwalnianie go raz na jakiś czas daje szczęście, a przynajmniej jest jego zaczątkiem. Nie chciałbym żeby przez cynizm, powagę czy arogancję coś mnie ominęło. Teraz to wiem.

Myśli płaczą mi się cały czas. Spoglądam na zegarek już prawie dziewiętnasta, zaraz powinna być Ola. Oby przyszła. Serce jakoś dziwnie mi bije. Nienaturalnie. Spoglądam na stokrotki, trzymają się lepiej niż ja. Jest! Jaka śliczna. Zwiewna sukienka, sandały, włosy luźno splecione w warkocz... Ach! brakuje tylko dużego kolorowego lizaka i natartych czerwonych policzków. Nie wiem czy się uda, ale mam nadzieję. Oby plac zabaw był nasz! Życie mi powodzenia!

# OGŁOSZENIA

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Kodniu informuje, iż w każdy wtorek w godzinach **15:30-18:00** działa:

**Punkt konsultacyjny dla ofiar przemocy.**

Tel. 083 375 41 50

e-mail zaufania: koden@ops.pl

## **W ramach działalności Punkt:**

udziela ofiarom przemocy niezbędnej pomocy i wsparcia,  
informuje ich o przysługujących im prawach,

udziela pomocy profilaktycznej, prawnej, terapeutycznej, ofiarom przemocy rodzinnej,

pomaga odzyskać zdolność do samodzielnego pokonania zaistniałego kryzysu,

rozwija świadomość oraz umiejętność radzenia sobie w trudnych sytuacjach,

wspiera ludzi grup odrzuconych i żyjących poza marginesem życia społecznego,

motywuje ofiary do żądania obrony swoich praw,

pomaga i wspiera rodziny osób uzależnionych,

udziela informacji o formach terapii i miejscach leczenia odwykowego,

pomaga w zwalczaniu nałogów.

W punkcie konsultacyjnym mieszkańcy gminy mogą skorzystać

z bezpłatnych porad **psychologa**.

Z bezpłatnych porad **Psychologa** można skorzystać w każdą **sobotę** w godz. **9-14**

**Wynajmujemy fontannę czekoladową na każde przyjęcie. Wszystkich, którzy pragną, by ich impreza była magiczna, wyjątkowa i została zapamiętana przez wszystkich gości. Zapraszamy do nas po czekoladową fontannę!!!**

**Tel.: 500 230 673**

## **NASZ ADRES:**

**ul. Nadbrzeźna 12  
21-509 Kodień**

**Szukaj w Internecie:  
[www.wtz-koden.pl](http://www.wtz-koden.pl)**

**Napisz do nas:  
E-mail: [wtkoden@wp.pl](mailto:wtkoden@wp.pl)**

**tel:500 230 673**



## **SPRZEDAM DOM W OKCZYNIIE - GM. KODEŃ**

Pow. użyt. domu-130m<sup>2</sup>, pow. działki 0,28ha. Budynek gosp. + garaż. Dom posiada podpiwniczenie i strych, znajdują się w nim 3 pokoje, łazienka z WC, kuchnia połączona z jadalnią. Na działce są drzewa owocowe, kwiaty krzewy ozdobne; media – prąd, woda (studnia głębinowa) z możliwością podłączenia do wodociągu. W pobliżu płynie rzeka Bug, działka znajduje się na Obszarze Chronionego Krajobrazu Natura 2000. **KONTAKT: 794-184-146**

